

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny orzekł w sprawie z powództwa J. L. przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

1. kwotę 1 500,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. nie obciążył powoda kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód.

Zaskarżył wyrok w zakresie punktu 2 oddalającego powództwo co do kwoty 5 000,00 złotych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- niewłaściwą i błędną ocenę przez Sąd Rejonowy zgromadzonego materiału dowodowego i interpretację przepisu i przez to stwierdzenie, że zasądzona kwota 1 500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy, podczas gdy kwota ta jest niewspółmiernie nieodpowiednia, czyli rażąco niska, ma wymiar jedynie symboliczny, nie przedstawia ekonomicznie odczuwalnej wartości i nie stanowi rekompensaty w związku z doznaną przez powoda krzywdą,

- nierozważenie przez Sąd zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny i przy przyjęciu, że opinia biegłej psychiatry K. K. jest fachowa, wyczerpująca i sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, podczas gdy w ocenie powoda opinia ta pozbawiona jest wiarygodności i nie zawiera pełnej oraz wyczerpującej oceny stanu zdrowia psychicznego powoda po wypadku z maja 2014 roku.

W konsekwencji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 5 000,00 złotych wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie w części, choć nie wszystkie podniesione w niej argumenty są zasadne.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt III C 673/14.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w aspekcie stawianego mu zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego zgodzić się należy ze skarżącym, że Sąd I Instancji nie ustrzegł się błędu rozstrzygając w ramach uznania sędziowskiego przyznanego w art. 445 kc co do kwoty należnego powodowi zadośćuczynienia.

Żądanie zadośćuczynienia znajduje swoją normatywną podstawę w przepisie art. 445 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadza jednak żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Sąd Rejonowy trafnie punktem wyjścia prowadzonej analizy uczynił stwierdzenie, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W związku ze wskazaną naturą komentowanego roszczenia na gruncie przesłanek przewidzianych ustawą podkreśla się obecność tzw. uznania sędziowskiego w ramach określenia wysokości sumy należnej z tytułu zadośćuczynienia. Oczywiście powyższe nie oznacza dowolności w opisanym zakresie. Praktyka wypracowała bowiem konkretne kryteria, które winny być uwzględniane w ramach ustalania należnego zadośćuczynienia, prawidłowo zresztą wskazane przez Sąd Rejonowy w rozważaniach prowadzonych u podstaw zaskarżonego orzeczenia.

Wielkość krzywdy odniesiona przez poszkodowanego zawsze zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy. Z tego względu ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego zostało przez ustawodawcę pozostawione uznaniu Sądu, który w każdej sprawie indywidualnie orzeka o wysokości zadośćuczynienia. Tylko rażące zawyżenie bądź rażące zaniżenie wysokości zadośćuczynienia dają podstawę do skutecznego zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Ocena tego zarzutu winna być dokonana poprzez pryzmat okoliczności konkretnego przypadku. Innymi słowy ingerencja przez sąd odwoławczy w rozstrzygnięcie sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji dopuszczalna jest jedynie razie rażącego zaniżenia lub zawyżenia zasądzonej kwoty (vide wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53 oraz z 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063). W niniejszej sprawie, uwzględniając powództwo w zakresie zadośćuczynienia Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda kwotę 1 500 zł w miejsce zasadnej – 3 500 zł. Różnica tych sum (ponad 100%) jest na tyle znaczna, żeby uznać, że pierwsza z nich jest rażąco zaniżona w porównaniu do drugiej.

Trafnie identyfikując okoliczności istotne z punktu widzenia dokonywanej oceny, Sąd Rejonowy wążąc ich znaczenie na gruncie określenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia nie ustrzegł się jednak błędu. Zasadnie wskazano bowiem w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia na cierpienia fizyczne i psychiczne powoda w następstwie wypadku z maja 2014 roku. W świetle przytoczonych okoliczności odnoszących się do rozmiaru i nasilenia cierpień dotyczących powoda w następstwie wypadku stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy nadmierne znaczenie przypisał faktowi, iż na stan zdrowia po wypadku istotny wpływ miały choroby samoistne, na które był wcześniej leczony.

Zdaniem Sadu Okręgowego, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności istotnych z punktu widzenia regulacji art. 445 § 1 kc, zważywszy rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda, fakt, iż do zdarzenia doszło bezpośrednio po opuszczeniu przez powoda szpitala i utrzymujące się doznania traumatyczne, żądana przez skarżącą ostatecznie kwota dodatkowo 5 000,00zł. zadośćuczynienia jest sumą wygórowaną, natomiast zasadnym będzie podwyższenie zasądzonego zadośćuczynienia z kwoty 1 500,00 złotych do kwoty 3 500,00 złotych.

W tym miejscu podkreślić należy, iż korekcie wysokości zadośćuczynienia dokonywanej przez Sąd Okręgowy nie sprzeciwia się pogląd, prezentowany z orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970r., OSNCP 1971/3/53, wyrok SN z dnia 7 stycznia 2000r., II CKN 651/98, niepubl., wyrok SN z dnia 17 stycznia 2001r., II KKN 351/99, niepubl.) o wyjątkowej dopuszczalności ingerencji w uznanie sędziowskie oparte na regulacji art. 445 § 1 kc. Ponadto Sąd II Instancji w obecnym stanie prawnym jest także Sadem merytorycznym, a zatem uprawnionym, w ramach swobodnego uznania sędziowskiego, do określania należnej sumy pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia.

Mając na uwadze zreferowany rezultat kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy, opierając się na regulacji art. 386 § 1 kpc, dokonał jego zmiany w zaskarżonym zakresie poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia do kwoty 3 500,00złoty i oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 kpc w związku z art. 391 § 1 kpc, biorąc pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia i sytuację materialną pozwanego.